

Mary Wollstonecraft (1759 – 1797) osiemnastowieczna rewolucjonistka

Autor tekstu: **Patrycja Walter**

"Life glides away — and we should be careful not to let it pass without leaving some useful traces behind it" [1].

(Patricia Altenbernd Johnson: „On Wollstonecraft”)

"The Revolution thus was not merely an event that had happened outside her; it was an active agent in her own blood. She had been in revolt all her life — against tyranny, against law, against convention" [2].

(Virginia Woolf: „Four Figures”)

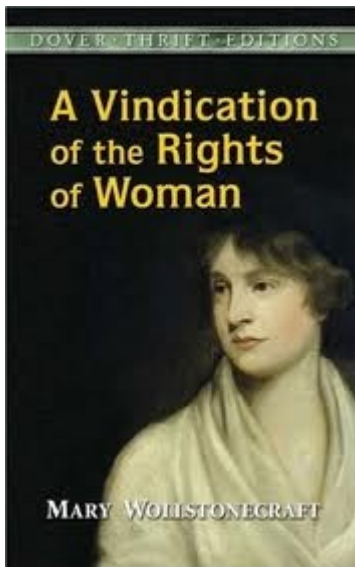
Czy głos Mary Wollstonecraft, osiemnastowiecznej angielskiej prekursorki feminizmu, filozofki, pisarki, propagującej równouprawnienie kobiet, wierzącej w nadrzędność rozumu i stymulowane edukacją zmiany społeczne, jest wciąż aktualny? [3] Na tak postawione pytanie próbuje odpowiedzieć niniejszy szkic, mierząc się z postacią autorki i jej manifestem feministycznym.

Kim była Mary Wollstonecraft?

Historię życia Mary Wollstonecraft [4] można wyczytać z obszernej korespondencji, jaką prowadziła przez całe życie. Dowiadujemy się z niej, że już od wczesnego dzieciństwa towarzyszyło jej poczucie obcości. Najpierw w jej rodzinnym domu, gdzie ojciec utracusz, niestroniący od alkoholu, stosował przemoc wobec dzieci i żony [5], kolejno kiedy pracowała jako dama do towarzystwa i guwernantka. Nie uwolniła się od tej emocji, gdy zafascynowana wydarzeniami rewolucji francuskiej udała się do Paryża [6] w nadziei zrozumienia jej mechanizmów. We Francji uwikłała się w romans z Amerykaninem Gilbertem Imlayem, czego owocem była ich córka, Fanny. Zdradzona przez kochanka, podjęła próbę samobójczą. Odratowana wyruszyła w podróż po Skandynawii. Z tej wyprawy napisała listy, które zostały później opublikowane w książce „Letters written in Sweden, Norway and Denmark”. Pokazały one zmysł i talent dokumentalistki, wnikliwej obserwatorce otaczającego ją świata, w szczególności życia ludzi, relacji społecznych, jak i przyrody. Znajomość z Amerykaninem zakończyła się definitywnie po jej powrocie do Anglii. Wówczas Wollstonecraft targnęła się na swoje życie po raz drugi. Z wód Tamizy, w które się rzuciła, wyratował ją przypadkowy wioślarz. W trakcie rekonwalescencji, przebywając pod opieką pisarki i feministki Mary Hays, poznała teoretyka anarchizmu, filozofa i reformatora systemu edukacji Williama Godwina, którego wkrótce poślubiła i urodziła córkę Mary Shelley (późniejszą autorkę powieści grozy pt.: „Frankenstein”). Po jej śmierci, za sprawą wydanych w 1798 roku przez Godwina wspomnień: „Memoirs of the Author of a Vindication of the Rights of Woman” okrzyknięto ją gorszycielką. Godwin pisał bowiem o jej romansie z żonatym artystą, o pozamałżeńskim związku z Imlayem, czy o tym, że zdecydowali się pobrać dopiero, gdy Mary Wollstonecraft była w ciąży. Nie oszczędzono pod jej adresem złośliwych żartów. Wiele jej wyborów życiowych stało bowiem w opozycji do ówczesnych norm społecznych i kulturowych, w szczególności tych, które opisywały rolę kobiety. Tymczasem była ona niezależną myślicielką, która uzurpowała sobie prawo do bycia szczęśliwą. Śmiała wołać o prawa kobiet do edukacji, pracy i własności [7].

Kobietę, przebudź się!

Jennifer Lorch napisała w „Mary Wollstonecraft. The Making of a Radical Feminist”, że u Wollstonecraft myślenie zaczynało i kończyło się na kobiecie [8]. Najsłynniejszy traktat polityczno — filozoficzny pisarki: „Wołania o prawa kobiety” [9] (ang. „A Vindication of the Rights of Woman”, 1792) nawiązywał z jednej strony do francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, z drugiej do powieści o wychowaniu pt.: „Emil” filozofa Jana Jakuba Rousseau [10]. Wollstonecraft zauważała, że choć autorzy „Deklaracji” posługują się rzeczownikiem „człowiek”, to zawarte w niej prawa odnosiły się w rzeczywistości tylko do mężczyzn. Swoimi „Wołaniami” filozofka przyłączyła się więc do debaty o prawach obywatelskich dla kobiet, jak i ich prawie do edukacji, stając się brytyjską Olimpią de Gouges [11]. Akcentowała, że rewolucja wolności nie może odbywać się bez kobiet. To przecież w jej imię właśnie kobieta, owa Olimpia de Gouges, weszła na szafot, lecz już nie na mównicę [12]! Jako odpowiedź na pracę obywatela Genewy „Wołania o prawa kobiety” pokazywały absurdalność



tez powieści Francuza. Pisarka krytykowała założenia mówiące o tym, że kobieta powinna być uczona jedynie spełniania obowiązków domowych, wynikających z bycia żoną i matką. W „Emilu” Rousseau stworzył portret Zofii, kobiety o usposobieniu romantycznym, lecz ułomnej tak intelektualnie, jak i moralnie. Zosi nieustannie powtarzało się, by nie biegała, nie przepychała się, była skromna, grzeczna i miła. Pisarka zauważała, iż patriarchalne społeczeństwo i rodzina wdrukowuje dziewczynkom bierność. Ta pasywna postawa, sprawia, że stają się one nieśmiałe, są uległe, egzaltowane, nie potrafią sformułować własnych opinii, podejmować wyzwań czy odkrywać świata. Co więcej, Zosia musi podobać się Emilowi — mężczyźnie [13]. W przeciwieństwie do dziewczynek chłopcy mają więcej wolności, toteż mogą stawiać czoła pojawiającym się przeszkodom, hartując swoje ciała i umysły. Snują też marzenia, stawiają sobie cele i do nich dążą. Kobiety zaś w swojej bierności stają się postaciami karykaturalnymi. Pozbawione są cech charakteryzujących niezależną, racjonalną jednostkę. Innymi słowy osobami nie będącymi w stanie samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie [14]. Jest im daleko do autonomicznej jednostki,

o którą upominał się Immanuel Kant. Toteż filozofka wołała o przywrócenie kobiecie godności [15]. O to by dano jej możliwość wyjścia ze stanu dziecięctwa. Do tego, by mogła ćwiczyć umysł, ciało i cnotę, słowem: o upodmiotowienie kobiety jako racjonalnej jednostki.

Małżeństwo i rodzina

Wollstonecraft terminem „zalegalizowana prostytutka” [16] określała małżeństwa, które opierały się na podrzędności kobiet wobec mężczyzn. Pisała, że kobiety nie powinny być zmuszane czy to w skutek swojej zależności finansowej, kulturowo czy poprzez nakaz rodziny do tego, by trwały w nieudanym małżeństwie. Teza ta stanowiła także motyw przewodni jej niedokończonych powieści: „Maria” i „Wrongs of Woman” [17]. Ostrej krytyce poddawała filozofka małżeństwa aranżowane, w wyniku których kobieta oddawana była mężowi jako kochanka, troskliwa opiekunka i matka. Od wczesnych lat dziewczynki, pisała, kształtuje się tak, by zrozumiały że ich życiowym celem jest wyjście za mąż. Ważne, by mąż miał pozycję i majątek. Wówczas pozwoli to jej — żonie i matce — wieść wygodne życie. W ten sposób dehumanizuje się kobiety, które mają być uroczym obiektem, gotowym na każde skinienie mężczyzny. Filozofka pragnęła niezależności intelektualnej, moralnej i finansowej dla przedstawicielek swojej płci. Aby cel ten został zrealizowany, muszą się one jednak edukować [18], a nie być strojnymi damami, które nie potrafią zadbać o siebie [19]. Wykształcenie i poczucie własnej siły chroni kobiety [20]. Za jedną z głównych przyczyn opresji kobiet w małżeństwie uznawała filozofka ich finansową zależność [21]. Dlatego występowała przeciwko prawu, w zgodzie z którym żona stawała się „własnością męża” [22], nie mając prawa ani do dzieci, ani do majątku [23]. Apelowała, by pracy w gospodarstwie domowym nadać wymierną wartość. Innymi słowy, aby strefa obowiązków domowych została profesjonalizowana. Kiedy praca kobiety w sferze prywatnej stanie się częścią przestrzeni publicznej, wówczas zostanie doceniona [24]. W przeciwnym razie kobieta w zamkniętej sferze prywatnej zostaje pozbawiona praw [25]. Co więcej, głos kobiet i mężczyzn musi być tak samo słyszalny w społeczeństwie [26]. Reforma społeczna, tłumaczyła, rozpoczyna się właśnie od zredefiniowania rodziny [27].

Edukacja

Edukacja dziewcząt, jak już wspomniano, stanowiła motyw przewodni prac Wollstonecraft, która uważała, że główny obywatelski obowiązek kobiet to wychowywanie dzieci. Aby mogły go spełnić, muszą jednak posiadać prawa [28] i być wykształcone [29]. Nawoływała w nich, by kobiety porzucały salonowe nauki i koncentrowały się na rozwijaniu intelektu, cnot moralnych, a także zadbały o rozwój fizyczny. Problem kształcenia postrzegała w kategoriach całościowej zmiany społecznej, dlatego w rozdziale dwunastym traktatu: „Wołania o prawa kobiety” upominała się o reformę systemu edukacji. Powoływała się w swoich analizach na autorytet Greków, by w harmonii rozwijać tak ducha, jak i ciało [30]. Przywoływała Sokratesa jako wzór nauczyciela [31]. Pisała dzieci (tak chłopców, jak i dziewczynki) należy zachęcać do poznawania świata i formułowania

własnych opinii. Szczególny nacisk kładła na to, by racjonalność nie była kobiecie obca, by stała się mentalnie, finansowo i emocjonalnie niezależną jednostką [32]. Postulowała, by szkoły stały się koedukacyjne. Wówczas to dzieci będą się poznawać i zaprzyjaźniać [33].

Kilka uwag na koniec

Czy zatem w osiemnastowiecznym traktacie filozoficzno – społecznym można odnaleźć aktualne postulaty? Cóż, wiele z tez Wollstonecraft wciąż wartych jest rozważenia przez pryzmat XXI wieku. Choćby takie jak: przeciwstawianie się poniżaniu kobiet, wskazywanie na ich nierówność w przestrzeni prywatnej i publicznej, czy też nierówną sytuację kobiet na rynku pracy. Filozofka wskazywała, że edukacja dziewczynek ograniczała się do „tresowania” ich w byciu miłymi, ładnymi i usłużnymi. W konsekwencji prowadziło to do nieumiejętności samodzielnego krytycznego myślenia i ślepego podążania za wzorcami kulturowymi, tradycją, kanonami piękna i innymi schematami. Przypominała, że kobieta jest jednostką i należą się jej prawa przynależne jednostce. Jest więc najpierw obywatelką, a dopiero potem - jeśli tego pragnie – żoną czy matką. Co więcej, kwestia kobiet, to nie tylko sprawa kobiet, to sprawa całego społeczeństwa. Społeczeństwo zyska, gdy kobietę przestanie traktować się jako dziecko, które wymaga nieustającej opieki i ochrony, czy też osoby, która nie jest w stanie podejmować samodzielnych decyzji.

Bibliografia:

1. Falco M. J. (red.): „Feminist Interpretations of Mary Wollstonecraft”, The Pennsylvania State University Press, University Park, Pennsylvania 1996.
2. Johnson P. A.: „On Wollstonecraft”, University of Dayton, Wadsworth Thomson Learning, 2000.
3. Lorch J.: „Mary Wollstonecraft. The Making of a Radical Feminist”, Berg, New York, Oxford, Munich 1990.
4. Rousseau J. J.: „Emil”, tłum W. Hurski, PWN, Warszawa 1955
5. Sapiro V.: „A Vindication of Political Virtue. The Political Theory of Mary Wollstonecraft”, The University of Chicago Press, Chicago & London 1992.
6. Stafford W.: „English Feminists and Their Opponents in the 1790s. Unsex'd and Proper Females”, Manchester University Press, Manchester and New York 2002.
7. Wollstonecraft M.: „A Vindication of the Rights of Woman. An Authoritative Text Backgrounds and Contexts Criticism”, Lynch D. S. (red.), University of Toronto, W. W. Norton & Company, New York, London 2009.
8. Wollstonecraft M.: „Wołanie o prawa kobiety”, tłum. praca zbiorowa, Wydawnictwo Mamania, Warszawa 2011.

Źródła elektroniczne

1. Todd J.: „Mary Wollstonecraft: A 'Speculative and Dissenting Spirit'” Źródło: BBC History, http://www.bbc.co.uk/history/british/empire_seapower/wollstonecraft_01.shtml, 2011-07-24.
2. Stanford Encyclopedia of Philosophy: „Mary Wollstonecraft”: Źródło:, <http://plato.stanford.edu/entries/wollstonecraft/>, 2011-07-24.

Przypisy:

- [1] P. A. Johnson: "On Wollstonecraft", Wadsworth Thomson Learning, Belmont 2000, s. 1.
- [2] V. Woolf: "Four Figures" w: :The Common Reader", London , s. 156 - 172 w: V. Sapiro "A Vindication of Political Virtue. The Political Theory of Mary Wollstonecraft", The University of Chicago Press, Chicago & London 1992, s. 158.
- [3] Por. V. L. Muller: "What Can Liberals Learn from Mary Wollstonecraft?" w: M. J. Falco (red.): "Feminist Interpretation of Mary Wollstonecraft", University Park: Pennsylvania State University Press 1996, s. 48.
- [4] Więcej o Mary Wollstonecraft: BBC History: J. Todd: "Mary Wollstonecraft: A Speculative and Dissenting Spirit", Źródło: [BBC History, Wollstonecraft](http://www.bbc.co.uk/history/british/empire_seapower/wollstonecraft_01.shtml), 2011-07-24

oraz

[Encyclopedia of Philosophy: "Mary Wollstonecraft"](#), 2011-07-24.

[5] Por. M. J. Falco: "Introduction: Who Was Mary Wollstonecraft?" w: "Feminist Interpretations...", op. cit., s. 6.

[6] Por. J. Lorch: "Mary Wollstonecraft. The Making of a Radical Feminist", Berg Publishers Limited, New York, Oxford, Munich 1990, s. 36 - 41.

[7] Virginia Woolf uważała, że doświadczenie przemocy w dzieciństwie i wczesnej młodości miało znaczący wpływ na twórczość Mary Wollstonecraft. Por. V. Sapiro, op. cit., s. 6.

[8] Por. J. Lorch: op. cit., s. 2 - 3.

[9] M. Wollstonecraft: "Wołanie o prawa kobiety" , tłum. praca zbiorowa, Wydawnictwo Mamania, Warszawa 2011. Inną ważną, choć zapomnianą pracą Wollstonecraft jest "Vindication of the Rights of Men", która tytułem nawiązuje do tekstu Thomasa Paine'a: "Rights of Man". Traktat był odpowiedzią na krytyczne uwagi Edmunda Burke'a na temat rewolucji. Por. P. A. Johnson: op. cit., s. 34, 36 i V. Sapiro: op. cit., s. XV.

[10] Por. P. A. Johnson: op. cit., s. 43 oraz V. Sapiro: op. cit., s.130 - 131.

[11] Por. G. Kelly: "Revolutionary Feminism. The Mind and Career of Mary Wollstonecraft" , MacMillan, London 1992, s. 107 oraz V. Sapiro: op. cit. s.119 i D. McBride Stetson: "Woman's Rights and Human Rights: Intersection and Conflict" w: M. J. Falco (red): "Feminist Interpretations...", op. cit., s. 168.

[12] Por. z tekstem [Deklaracji Praw Kobiety i Obywatelki](#), 2011-07-24: Artykuł X mówi: "Nikt nie może być prześladowany zwłaszcza z powodu swych najgłębszych przekonań. Kobieta ma prawo wstępowania na szafot, powinna mieć również prawo wstępowania na Trybunę pod warunkiem, że jej oświadczenia nie zakłócają porządku publicznego ustanowionego przez Prawo".

[13] Por. J. J. Rousseau: "Emil", tłum. W. Hurski, PWN, Warszawa 1955, t. II, s. 220.

[14] Por. G. Kelly: op. cit., s.125.

[15] Por. M. Wollstonecraft: "A Vindication of the Rights of Woman" w: D. S. Lynch (red.): "A Vindication of the Rights of Woman . An Authoritative Text Backgrounds and Contexts Criticism", University of Toronto, W. W. Norton & Company, New York, London 2009, s. 30 - 31 oraz G. Kelly: op. cit., s. 49, 71 i 124. Wollstonecraft wskazywała na absurdalność stworzonego przez mężczyzn na ich własny użytek konstruktu "natura kobiety", którym posługiwali się by wykazać niezdolność kobiety do intelektualnego i moralnego rozwoju. Argument o "naturze kobiety" miał wspierać tezę o powołaniu kobiety do bycia istotą nierozumną. Por. Ibidem, s. 21, 37 oraz 47 - 48. Por. V. Sapiro, op. cit., s. 127 - 130.

[16] Por. J. Lorch: op. cit., s. 83.

[17] Por. W. Stafford: "English Feminists and Their Opponents in the 1790s. Unsex'd and Proper Females", Manchester University Press, Manchester and New York 2002, s. 15.

[18] Por. P. A. Johnson: op. cit., s.4 i 51.

[19] Por. V. Sapiro: op. cit., s. 104.

[20] Por. G. Kelly: op. cit., s.130.

[21] Por. V. Sapiro: op. cit., s. 144 - 146.

[22] Por. J. Lorch: op. cit., s. 83 - 84.

[23] Por. V. Sapiro: op. cit., s. 153 - 154.

[24] Por. V. Sapiro: op. cit., s. 153 - 154.

[25] D. McBride Stetson: op. cit., s. 171. Także Carol Pateman w pracy "The Sexual Contract" podjęła problem podziału przestrzeni społecznej na strefę prywatną i publiczną, przedstawiając konsekwencje tego podziału. Por. C. Pateman: "The Sexual Contract", Polity, London 1988. Por. także: P. A. Johnson: op. cit., s. 40.

[26] Por. G. Kelly: op. cit., s. 108.

- [27] Por. M. Wollstonecraft: op. cit., s. 33 - 36 oraz G. Kelly: op. cit., s. 131.
[28] Por. V. Sapiro: op. cit., s. 154.
[29] Por. P. A. Johnson: op. cit., s. 51.
[30] Por. G. Kelly: op. cit., s. 30.
[31] Por. P. A. Johnson: op. cit., s. 53 oraz G. Kelly: op. cit., s. 133.
[32] Por. J. Lorch: op. cit., s. 83 oraz P. A. Johnson: op. cit., s.18.
[33] Por. P. A. Johnson: op. cit., s. 12 oraz V. Sapiro: op. cit. s. 11.

Patrycja Walter

Absolwentka filozofii i nauk politycznych UAM. Współpracuje z Aletta Institute for Women's History w Amsterdamie.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 26-07-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2061) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2061>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl